

Sygn. akt I ACz 858/12

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska - Żuk SSA Artur Kowalewski /spr./

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, w dniu 12 grudnia 2009 r., w Szczecinie

sprawy z wniosku M. K. i E. K.

przy udziale M. H.

o stwierdzenie wykonalności zagranicznego aktu notarialnego

na skutek zażalenia uczestniczki na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 sierpnia 2012 r. o sygn. akt I Co 222/12

p o s t a n a w i a:

I. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddala i zasądza solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestniczki kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł. tytułem kosztów postępowania,

II. zasądza solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestniczki kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł. tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA E. Buczkowska - Żuk SSA I. Wiszniewska SSA A. Kowalewski

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2012 r., po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził, że akt notarialny Repertorium nr (...) sporządzony przez notariusz A. H. (adres: P. (...), (...) B., Republika Federalna Niemiec) z dnia 5 kwietnia 2004 r., jest wykonalny na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz orzekł o kosztach postępowania.

W zakresie podstawy prawnej oceny skuteczności przedmiotowego wniosku, Sąd I instancji odwołał się do treści postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lipca 2012 r., I ACz 845/12, którym uchylone zostało uprzednio wydane w tej sprawie orzeczenie Sądu Okręgowego, a w którym wskazano, że winny w niej znaleźć zastosowanie przepisy Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano w dniu 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r., nr 10, poz. 132), zwanej dalej „konwencją”, a nie rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Ur. WE L 12 z 16.01.2001). W ocenie Sądu Okręgowego, wniosek dotyczący dokumentu, o którym mowa w art. 50 konwencji zasługiwał na uwzględnienie: wnioskodawca wykazał wykonalności aktu notarialnego w kraju pochodzenia, w sposób określony w

art. 46 i 47 konwencji oraz złożył jego tłumaczenie, spełniające wymogi formalne przewidziane w art. 1151 § 2 k.p.c. Jednocześnie nie dostrzeżono przeszkód w uwzględnieniu wniosku, o jakich stanowią art. 27 i 28 konwencji oraz art. 1146 § 1 i 2 k.p.c.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wniosła uczestniczka, zarzucając naruszenie przepisów art. 358 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c., co przejawiać się miało w wydaniu przez Sąd Okręgowy po raz drugi orzeczenia w tej samej sprawie, a nadto błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania postanowienia. Wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i stwierdzenie nieważności postępowania w sprawie Co 222/12 z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie tej samej sprawy w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą I Co 236/12 oraz o zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawców kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny, zważył, co następuje:

Zażalenie uczestniczki okazało się oczywiście uzasadnione.

Jakkolwiek dla kierunku rozstrzygnięcia niniejszej sprawy obojętny pozostaje sposób oceny wyartykułowanych w zażaleniu zarzutów, podkreślenia na wstępie wymaga, iż wiązanie przez uczestniczkę skutku niedopuszczalności zaskarżonego orzeczenia z faktem wydania przez Sąd Okręgowy w dniu 6 września 2011 r. postanowienia pod sygnaturą I Co 236/11, jest wadliwe. Postanowienie to zostało bowiem w całości uchylone orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 lipca 2012 r., I ACz 845/12, a zaskarżone orzeczenie wydane zostało w następstwie ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy. Wbrew zatem uczestniczce w obrocie prawnym nie występują dwa orzeczenia wydane w tej samej sprawie. Wydaje się przy tym, że podniesienie tak sformułowanego zarzutu wyniknęło wyłącznie z faktu zastępczego doręczenia uczestniczce wzmiankowanego postanowienia Sądu Apelacyjnego (vide: korespondencja na k. 68 akt). Innymi słowy, uczestniczka fizycznie odpisu tego postanowienia nie otrzymała, a zatem mogła nie zdawać sobie sprawy z tego, że jej zażalenie zostało uwzględnione, a postanowienie z dnia 6 września 2011 r. zostało uchylone. Irrelevantne prawnie jest również to, czy właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy był Sąd Okręgowy w Koszalinie, bowiem ewentualne uchybienie w tym zakresie nie miało jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości to, że przedmiotowy wniosek, w intencji wnioskodawców, zmierzać miał do zapewnienia wykonalności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej aktu notarialnego z dnia 5 kwietnia 2004 r. Pozostawiając na boku nazbyt szczegółową analizę semantyczną użytego w art. 50 konwencji pojęcia „objęcia zezwoleniem na wykonanie”, niewątpliwym jest bowiem, że jej zakres znaczeniowy obejmuje wydanie tego rodzaju orzeczenia, które skutkować będzie możliwością przymusowej realizacji wierzytelności wynikających z tego dokumentu w kraju uznania, bez konieczności uprzedniego podejmowania jakichkolwiek innych czynności zmierzających do wykazania – w znaczeniu materialnoprawnym – istnienia tych wierzytelności. Relatywizując zatem tak określony skutek do przepisów aktualnie obowiązującej polskiej procedury cywilnej, bowiem wydane w tym zakresie orzeczenie musi być przepisom tej procedury znane, stwierdzić należy, iż występują istotne trudności w ustaleniu, jakiej konkretnie treści orzeczenie pozytywne może być, w sprawie opartej na takim stanie faktycznym, wydane. Przepisy k.p.c. przewidują bowiem, w odniesieniu do dokumentów urzędowych, możliwość stwierdzenia ich wykonalności - w drodze postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności - tylko wówczas, gdy pochodzą z kraju Unii Europejskiej oraz są opatrzone w tym kraju zaświadczeniem europejskiego tytułu egzekucyjnego (art. 1153¹ – 1153³ k.p.c.). Tymczasem wnioskodawcy nie tylko tego rodzaju tytułem się nie wylegitymowali, ale co więcej – z uwagi na datę zawarcia przedmiotowej umowy - w ogóle go złożyć nie mogli. Zważyć bowiem należy, że możliwość jego uzyskania wprowadziło rozporządzenie (WE) nr 805/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia europejskiego tytułu egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych (Dz. Urz. UE L 143 z 30.04.2004, s. 15 z późn. zm.), które weszło w życie 21 stycznia 2005 r., a stosuje się je od dnia 21 października 2005 r. Zgodnie zaś z art. 26 tego rozporządzenia stosuje się je wyłącznie do orzeczeń wydanych, ugód sądowych zatwierdzonych lub zawartych oraz dokumentów formalnie sporządzonych lub zarejestrowanych jako dokumenty urzędowe po wejściu w życie niniejszego rozporządzenia. Wadliwie, a dodatkowo niekonsekwentnie, powołał się przy tym Sąd Okręgowy na przepisy k.p.c. dotyczące stwierdzenia wykonalności

orzeczeń sądów państw obcych, bowiem nie istnieją jakiegokolwiek względy natury jurydycznej, które zezwalałyby na rozciągnięcie ich obowiązywania – w drodze wykładni rozszerzającej – w stosunku do dokumentów urzędowych. Jeśli zaś Sąd I instancji już te przepisy (choć wadliwie zastosował), winien był wydać orzeczenie w przedmiocie nadania aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności (art. 1151 § 1 k.p.c.), bowiem jest to jedyny przewidziany w części IV rozdziale III tytułach II – VI k.p.c. – w wyniku nowelizacji k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. – rodzaj orzeczenia dotyczący stwierdzenia wykonalności.

Istniejąca, jak wskazano wyżej, luka w systemie prawa krajowego w zakresie orzeczeń, o których mowa w art. 50 konwencji, wymaga wypełnienia poprzez odwołanie się do tego rodzaju instytucji, które zapewnią spójność wydanego orzeczenia z tym systemem. Tu zaś w ocenie Sądu Apelacyjnego, już choćby ze wskazanych wyżej przyczyn, nie może budzić wątpliwości to, że orzeczenie takie winno wprost uprawniać do prowadzenia postępowania egzekucyjnego, a zatem zawierać w sobie orzeczenie o nadaniu klauzuli wykonalności. W innym bowiem przypadku (np. rozstrzygnięcia o treści jak w zaskarżonym postanowieniu), brak jest jurydycznego punktu oparcia dla możliwości następczego złożenia wniosku o nadanie takiej klauzuli, a co za tym idzie także jej nadania. Nadawałoby to orzeczeniu wydanemu w trybie art. 50 konwencji, w sposób oczywiście sprzeczny z tym przepisem, wyłącznie wymiar formalny.

W dalszej kolejności krytyce poddać należało wskazane przez Sąd Okręgowy podstawy prawne oceny skuteczności samego wniosku. Zgodnie bowiem z art. 50 konwencji, wniosek o zezwolenie na wykonanie dokumentu urzędowego, może być oddalony tylko wówczas, gdy jego wykonanie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym państwa wykonania. Oznacza to, że powołane przez Sąd I instancji przepisy art. 27 i 28 konwencji, w ogóle nie mają w tym zakresie zastosowania. Z mocy art. 34 konwencji stosuje się je tylko w postępowaniach o stwierdzenie wykonalności orzeczeń. Nie istnieją również przekonujące argumenty do twierdzenia, że przedmiotowy wniosek podlegać może weryfikacji na płaszczyźnie art. 1146 § 1 i 2 k.p.c. Jak bowiem wyżej wskazano, przepisy k.p.c. w ogóle nie przewidują możliwości stwierdzenia wykonalności tego rodzaju dokumentu, zaś w odróżnieniu od omówionej wyżej problematyki zdekodowania właściwej treści wydawanego w tym zakresie orzeczenia, nie istnienie tu jakakolwiek luki prawnej, skoro art. 50 konwencji reguluje to zagadnienie w sposób autonomiczny i wyczerpujący.

Funkcja klauzuli przewidzianej w art. 50 konwencji polega na ochronie krajowego porządku prawnego przed jego naruszeniem przez wydanie orzeczenia o wykonalności dokumentu urzędowego. Po pojęciem porządku publicznego rozumieć przy tym należy nie tylko zasady konstytucyjne (fundamentalne), lecz również naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa: cywilnego, rodzinnego, pracy, a także prawa procesowego. W polskiej procedurze cywilnej, za niewątpliwie podstawową uznać należy zasadę wedle której, uprawnienie wierzyciela do przymusowej realizacji jego praw podmiotowych stwierdzonych orzeczeniem sądowym odpowiadać musi istniejącemu uprawnieniu. Innymi słowy, wierzyciel nie może oczekiwać od organów wymiaru sprawiedliwości udzielenia mu ochrony prawnej w większym rozmiarze, niż rzeczywiście istniejący zakres przysługujących jemu praw. Urzeczywistnieniu tego postulatu, zgodnego z powszechnym rozumieniem paradygmatu „sprawiedliwość”, służą instrumenty prawne przeciwdziałające możliwości uzyskania więcej niż jednego tytułu wykonawczego już na etapie postępowania rozpoznawczego (vide: instytucja powagi rzeczy osądzonej z art. 366 k.p.c.). Co więcej, także przepisy postępowania egzekucyjnego nie przewidują możliwości nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, o ile w zakresie tożsamego podmiotowo i przedmiotowo stosunku prawnego istnieje już uprzednio wydany wierzycielowi inny tytuł wykonawczy (k.p.c. przewiduje wyłącznie uprawnienie do żądania, bądź to kolejnego, ale tego samego tytułu wykonawczego lub nadania takiemu tytułowi klauzuli wykonalności przeciwko innemu, niż dłużnik, podmiotowi). W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć należy, że w przypadku stwierdzenia, że wniosek, o którym mowa w art. 50 konwencji, dotyczy w znaczeniu materialnoprawnym wierzycielności, co do których w kraju uznania uprzednio wydany został wnioskodawcy tytuł wykonawczy, podlegać on musi oddaleniu z uwagi na jego sprzeczność z porządkiem publicznym.

Sytuacja tego rodzaju niewątpliwie zaistniała w realiach niniejszego postępowania. W trakcie analizy akt sprawy, w szczególności załączników do zażalenia uczestniczki z dnia 6 października 2011 (k. 20 – 21), sąd odwoławczy powziął wątpliwości co do tego, czy aby sąd polski nie rozstrzygnął już prawomocnie o stosunku prawnym, którego podstawą jest przedmiotowy akt notarialny. W celu ich wyjaśnienia zażądano akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w

Szczecinie pod sygnaturą I C 915/09, w oparciu o które ustalono, że w sprawie z powództwa wnioskodawców przeciwko uczestniczce zapadł prawomocny wyrok z dnia 20 grudnia 2010 r. zasadzający na rzecz wnioskodawców kwotę 102.737,50 zł., wraz z umownymi odsetkami w wysokości 10% od dnia 5 kwietnia 2010 r., a pełnomocnikowi wierzycieli wydany został stosowny tytuł wykonawczy. Z akt tego postępowania jednoznacznie przy tym wynika, że zasądzona kwota stanowiła równowartość pożyczki udzielonej uczestniczce na podstawie umowy pożyczki sporządzonej w formie aktu notarialnego przez notariusz A. H. w dniu 5 kwietnia 2004 r., repertorium nr (...), zaś sam ten akt notarialny stanowił podstawowy dowód wspierający podstawę faktyczną, w oparciu o którą wnioskodawcy skonstruowali to roszczenie. Nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości także i to, że ww. akt notarialny jest tożsamy z tym, który stanowi przedmiot niniejszego wniosku. W tym stanie rzeczy, zważywszy na wskazane wyżej argumenty natury teoretycznej, przedmiotowy wniosek nie mógł zostać uwzględniony. Usankcjonowanie sytuacji, w której w obrocie prawnym funkcjonowałyby dwa niezależne od siebie tytuły wykonawcze, umożliwiające wnioskodawcom prowadzenie egzekucji w zakresie oczywiście niezgodnym z faktycznie przysługującymi im wierzytelnościami, pozostawałoby bowiem w sprzeczności z porządkiem publicznym Rzeczypospolitej Polskiej.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego co do istoty, stanowiła konieczność zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia także w zakresie kosztów postępowania. Uczestniczka wygrała je bowiem w całości, a zatem zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik sprawy określoną w art. 98 k.p.c., mającym zastosowanie w niniejszej sprawie z mocy art. 13 § 2 k.p.c., wnioskodawcy zobowiązani są zwrócić uczestniczce koszty, które zostały wygenerowane do chwili wydania zaskarżonego orzeczenia. Te zaś zamknęły się kwotą 60 zł., stanowiącą równowartość opłaty sądowej od zażalenia wniesionego przez uczestniczkę w dniu 6 października 2011 r.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego, tożsamy z opłatą od tego zażalenia w kwocie 60 zł., orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

SSA E. Buczkowska - Żuk SSA I. Wiszniewska SSA A. Kowalewski